

David Cockburn, *An Introduction to the Philosophy of Mind*, Palgrave Publishers, Houndmills 2001, ss. 157.

Najnowsza książka Davida Cockburna zatytułowana *Wprowadzenie do filozofii umysłu* jest kontynuacją jego badań filozoficznych i wpisuje się w aktualną dyskusję nad zagadnieniami, tak modnej dziś, filozofii umysłu. Jak sygnalizuje to sam tytuł, jest to wprowadzenie, a więc pewien podstawowy zakres informacji, skierowany raczej do czytelników pragnących zapoznać się z tym działem filozofii na podstawowym poziomie.

David Cockburn od ponad dwudziestu lat jest wykładowcą filozofii na University of Wales w Lampeter (Wielka Brytania), gdzie prowadzi wykłady z filozofii umysłu oraz filozofii Ludwika Wittgensteina. Jest autorem *Other Human Beings* i *Other Times* oraz redaktorem książki *Human Beings*.

*An Introduction to the Philosophy of Mind* składa się z przedmowy oraz spisu treści, który następnie jest skrótowo omówiony, przedstawia zasadnicze przesłanie poszczególnych paragrafów każdego z rozdziałów. Autor zawarł treść książki w dziesięciu rozdziałach, zatytułowanych odpowiednio: 1. *Kartezjusz: jaźń i świat*; 2. *Kartezjańska dusza i to, co paranormalne*; 3. *Inne umysły*; 4. *Umysł a zachowanie*; 5. *Świat materialny*; 6. *Przyczynowość mentalna, superwentyzm i fizykalizm*; 7. *Osoby ludzkie*; 8. *Tożsamość jaźni*; 9. *Wolność a nauka*; oraz 10. *Postowie: Jaźń a świat*. Książka kończy się bibliografią oraz krótkim indeksem zawierającym imiona własne i hasła tematyczne.

Rozdział pierwszy *Kartezjusz: jaźń i świat* przedstawia argumenty Kartezjusza na rzecz dualizmu i jego krytykę materializmu. Ukazuje też argumenty współczesnych zwo-

lenników tego poglądu. Przedstawiono tu także argumentację Kartezjusza na temat wiedzy o sobie, innych i świecie.

Rozdział drugi *Kartezjańska dusza i to, co paranormalne* prezentuje argumenty na rzecz dualizmu, które bazują na doświadczeniach pozacielesnych. Analizuje się tu także, w jakim stopniu doświadczenia tego typu mogą świadczyć na rzecz dualizmu. Ukazano też problem wzajemnej relacji między tym, co niematerialne a światem wartości duchowych.

Rozdział trzeci *Inne umysły* porusza kwestię możliwości poznania doznań innych umysłów. Przedstawiono pogląd Milla, który uważał, że podobieństwo naszych struktur anatomicznych i zachowań upoważnia nas do przyjęcia za oczywiste, że inni ludzi postrzegają i czują analogicznie jak my. Przy przyjęciu kartezjańskiej koncepcji jaźni, argumentacja Milla wydaje się jednak niewystarczająca i domaga się głębszego uzasadnienia. Powstają także pytania: Które części ciała oraz ich podobieństwa i różnice mają w tym procesie istotny wpływ? Które stworzenia mają te cechy, a więc mogą odczuwać podobnie jak my?

Rozdział czwarty *Umysł a zachowanie* ukazuje koncepcje osoby w ujęciu współczesnym oraz kartezjańskim. Przedstawia także centralną tezę Kartezjusza „nie mogę się mylić w sądach na temat moich stanów mentalnych” i konfrontuje ją z *private language* Wittgensteina, kwestionującym tę tezę. Poruszono tu także kwestię wiedzy na temat przeżyć i odczuć innych osób, wskazując, że do zrozumienia tego zagadnienia niezbędne jest zrozumienie relacji między stanami mentalnymi a zachowaniami.

Rozdział piąty *Świat materialny* prezentuje teorię identyczności umysłu i mózgu, która kwestionuje kartezjańską wizję dualizmu umysłu i mózgu. Ukazano także teorię funkcjonalistyczną i argumenty na rzecz materializmu oraz słabe strony tego stanowiska.

Rozdział szósty *Przyczynowość mentalna, superwentyzm i fizykalizm* wskazuje na różnice w mikro- i makroświecie i konsekwencje tych różnic na zachowanie człowieka. Pogląd, że stany mentalne powodują różnicę w tym, co dzieje się w świecie fizycznym, wydaje się, że staje w sprzeczności z tym, że wszystko, co dzieje się w świecie fizycznym, ma swe wyłącznie mikrofizyczne przyczyny. Konieczne jest zrozumienie relacji między tymi dwoma systemami. Przedstawiono tu także kartezjańską koncepcję interakcjonizmu w kontekście praw fizyki. Dokonano rozróżnienia między stanowiskiem utrzymującym, że istnieją wydarzenia fizyczne, których przyczyny nie są wyłącznie fizyczne a stanowiskiem, że istnieją wydarzenia fizyczne, które naruszają prawa przyrody. Zaprezentowano także: superwentyzm, epifenomenalizm, fizykalizm oraz argumenty na rzecz tych stanowisk oraz trudności, przed jakimi stają te koncepcje.

Rozdział siódmy *Osoby ludzkie* przedstawia pogląd, że niektóre formy materializmu dzielą z kartezjańskim dualizmem pewne wspólne założenia, jak choćby to, że ciało ludzkie ma wymiar fizyczny. Ukazuje podejście do zagadnienia duszy i stanowisko Wittgensteina w tej sprawie. Dla dualisty to, czy dana istota ma duszę/umysł, powoduje zasadniczą różnicę w podejściu do tej istoty. Koncepcja Wittgensteina, jak twierdzi autor, pozwala łatwiej przyznać szczególny rodzaj postaw względem konkretnych gatunków. W rozdziale tym poruszono także kwestię zdolności maszyn do myślenia.

Rozdział ósmy *Tożsamość jaźni* analizuje, czy z faktu, że istnieją myśli, Kartezjusz w sposób uprawniony wyciągnął wniosek, że musi istnieć ktoś, kto te myśli ma. Przedstawiono tu także zagadnienie bólu, tożsamości osoby i pamięci w kontekście filozofii umysłu.

Rozdział dziewiąty *Wolność a nauka* podejmuje zagadnienia związane z wolnością osoby i determinizmem wynikającym z fizycznego balastu człowieka. Ukazuje złożoność zagadnienia i szerokie konsekwencje determinizmu rzutujące na etykę i moralność. Usiłuje

odpowiedzieć, na ile substancje chemiczne czy jakiegokolwiek inne oddziaływanie fizykalne, mają wpływ na zachowanie osób.

Rozdział dziesiąty *Posłowie: jaźń i świat* – ostatni rozdział książki Cockburna – wskazuje, że tradycyjny dualizm, a także wiele wersji materializmu podziela koncepcję umysłu, jako myślącej części nas, różnej od sfery fizykalnej. Przedstawia także kartezjańską wizję świata zewnętrznego, wiedzę i działanie człowieka oraz problemy, z jakimi ta koncepcja się boryka.

Tytuł książki Davida Cockburna nie do końca odpowiada jej treści. Nie jest to tradycyjne wprowadzenie do filozofii umysłu, jakich wiele ukazało się w ostatnich latach. Praca ta nie prezentuje poglądów najwybitniejszych filozofów na temat umysłu. Jedynie dwa rozdziały (spośród dziesięciu) są potraktowane w ten sposób. Cockburn uważa, że w ciągu ostatnich trzydziestu lat wielu sławnych filozofów, ustosunkowujących się do kwestii z zakresu umysłu, pominęło tradycyjnie istotne dla filozofii zagadnienia na temat osoby ludzkiej i jej miejsca w świecie. W jego opinii, spowodowało to pominięcie ważnych myśli, mogących wnieść znaczący wkład w pełniejsze zrozumienie zagadnień filozofii umysłu. Autor chce spojrzeć na niektóre zagadnienia z szerszej perspektywy, wnoszącej nowe światło w omawianą tematykę.

Drugim elementem, który świadczy o tym, że tytuł nie w pełni odpowiada treści książki, jest fakt, że nie podnosi ona zagadnień związanych jedynie z umysłem, ale traktuje o człowieku – osobie ludzkiej. Autor bazuje przede wszystkim na pracach Ludwika Wittgensteina, choć wyraźnie zaznacza, że nie jest to wprowadzenie w poglądy tego filozofa. Głównym celem Cockburna jest zapoznanie czytelnika z wybranymi zagadnieniami filozofii umysłu. Autor robi to w sposób, który uwzględnia refleksję nad tymi zagadnieniami zarówno w filozofii nowożytnej, jak i w perspektywie odkryć poczynionych w XX wieku przez Wittgensteina.

Książka ta ma formę dyskusji prezentującej argumenty trzech zasadniczych koncepcji osoby. Pierwsza z tych koncepcji, w odpowiedzi na pytanie – czym jest osoba? twierdzi, że jest to przede wszystkim niematerialne jestestwo (umysł lub dusza), które zamieszkuje fizyczne ciało przez okres biologicznego życia. W tej wizji osoby, jestestwo to w sposób zasadniczy, różni się od ciała przez nie zamieszkiwanego. Jest to wizja tradycyjna, która jest aktualnie atakowana przez nauki szczegółowe. Drugie podejście, to koncepcja uznająca, że wyczerpującej prawdy o osobie dostarczają nauki przyrodnicze, które dokonują pełnego opisu osoby i wyjaśniają jej zachowanie. Podejście trzecie głosi, że aby uzyskać filozoficzną klarowność, trzeba zwrócić szczególną uwagę na to, że osoba jest bytem cielesnym, wchodzącym w nieustanne relacje z innymi oraz na sposób odpowiedzi na te relacje. Autor wydaje się opowiadać za trzecią z koncepcji. W zrozumieniu relacji, w jakie wchodzi osoba, widzi drogę do zrozumienia, kim jest człowiek.

Wyraźnie więc widać, że nie jest to podręcznikowe wprowadzenie w filozofię umysłu, lecz raczej oryginalne spojrzenie na wybrane jej zagadnienia z określonej perspektywy. Autor w pełni zdaje sobie z tego sprawę. We wprowadzeniu przestrzega początkujących adeptów filozofii, że część rozdziału czwartego oraz rozdziały piąty i szósty mogą być szczególnie dla nich trudne. Twierdzi jednak, że ich pominięcie nie powinno zasadniczo wpłynąć na odczytanie głównego przesłania książki. Zachęca do korzystania z rozbudowanego spisu treści, w którym przedstawia główną myśl poszczególnych rozdziałów. Książka Cockburna pomija wiele podstawowych zagadnień filozofii umysłu, które powinny znaleźć się we wprowadzeniu do filozofii umysłu. Pomija np. zagadnienie *qualia*, intencjonalność i treści mentalne, mało miejsca poświęca zagadnieniu świadomości. Autor skupił się głównie

---

na filozofii Kartezjusza i Wittgensteina. Pomiął niemal zupełnie innych filozofów podejmujących zagadnienia filozofii umysłu. Cockburn jest świadomy postawionych zarzutów, czego wyraz daje we wprowadzeniu do książki, która nie będąc typową lekturą wprowadzającą w tę gałąź filozofii, jest niewątpliwie interesującą i oryginalną próbą podjęcia jej zagadnień. Niewątpliwym walorem tej pozycji jest przejrzystość argumentacji, konsekwencja wyводу oraz wnikliwość w stawianiu problemu. Pozycja ta zasługuje na zauważenie i może być źródłem wiedzy dla zainteresowanych filozofią umysłu czytelników.

*ks. Ryszard F. Sadowski SDB*